



Lucas

Katarzyna Węgorowska
Uniwersytet Zielonogórski

GALICYJSKI LWÓW „OCALONY” W ALBUMIE LESZKA DULIKA I WALDEMARA GOLCA KRESY W FOTOGRAFII HENRYKA PODDĘBSKIEGO (ROZWAŻANIA LINGWOKULTUROLOGA)*

Fotografia stanowi dokument zanurzenia ludzi w czasie.

Krzysztof Kąkolewski¹

Intertekstualny i interdyscyplinarny związek *obrazów*² i *słów*³
(*obrazy* ⇔ *słowa*) jest relacją wpisującą się w różne *wydawnictwa*

* Niniejszy szkic wpisuje się w cykl lingwokulturowych publikacji dotyczących dziedzictwa Kresów Wschodnich (również miast oraz miasteczek „ocalonych” i opisanych w albumie *Kresy w fotografii Henryka Poddębskiego* (L. Dulik, W. Golec, *Kresy w fotografii Henryka Poddębskiego*, Lublin 2010) – patrz K. Węgorowska, *Językowe świadectwa wieloetniczności, wielowyznaniowości, wielokulturowości kresowych miast i miasteczek utrwalone w albumie „Kresy w fotografii Henryka Poddębskiego”*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 4*, red. M. Świąciecka, Bydgoszcz 2012, s. 291-331), którym autorka, profesor polskiego językoznawstwa, redaktor naukowa, a także inicjatorka „Studiów Kresowych”, poświęciła trzy monografie i kilkadziesiąt artykułów. Zob. K. Węgorowska SKEP Uniwersytetu Zielonogórskiego.

¹ J. Glensk, *Współczesna aforystyka polska. Antologia 1945-1984*, Łódź 1986, s. 186.

² *Obrazy* ‘tu: osoby, rzeczy, sytuacje widoczne na starych zdjęciach, będących / reprezentujących wizualne teksty kultury’. Definicje pojęć przywoływanych w publikacji zostały ustalone i zmodyfikowane na podstawie następujących słowników języka polskiego *Ilustrowany słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2004; *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1-2, Warszawa 2000; *Słownik języka*

*albumowe*⁴. Owe *piękne książki po(u)żyteczne*⁵, będące specyficznymi tekstami kultury – tekstami komunikacji wizualno-werbalnej, to rodzaje edytorskich propozycji, w których, pobudzające wrażenia wzrokowe czytelnika-odbiorcy, artystyczne walory wizualne są prymarnymi komponentami motywującymi / implikującymi interpretujące je, skomponowane ze słów, odautorskie podpisy, opisy, komentarze, dygresje, (*obrazy* → *słowa* // *albumowe ilustracje* → *opatrujące je komentarze* // *prymarne albumowe walory wizualne* → *motywowane / implikowane nimi sekundarne albumowe komponenty językowe*)⁶.

polskiego, red. M. Szymczak, t. 1-3, Warszawa 1988-1989; *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 1-2, Warszawa 2000; *Słownik wyrazów obcych*. Wydanie nowe, red. E. Sobol, Warszawa 1996; *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1-4, Warszawa 2003; *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki (online: www.wsjp.pl); *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2005.

³ *Słowa* 'tu: wkomponowane w..., a przez to współtworzące odautorskie werbalne teksty kultury – podpisy, opisy, komentarze, charakterystyki, dygresje, ciągi znaków graficznych mających jakieś znaczenie lub znaczenia; najmniejsze znaczące jednostki języka wykazujące względną samodzielność składniową; wyrazy'.

⁴ *Wydawnictwa albumowe* 'tu: publikacje książkowe zawierające, a tym samym prezentujące uzupełnione tekstem objaśniającym, reprodukcje dzieł sztuki, architektury, fotografii artystycznej; ozdobne książki, zwykle większego formatu, zawierające liczne ilustracje i (tylko niezbędny) tekst objaśniający' <łac. *album* 'białość, biel; biała tablica, karta, rejestr imienny'>.

⁵ K. Węgorowska, *Książki piękne*)(*Książki po(u)żyteczne. Ilustracje i dekoracje książkowe znakami języka, kultury, sztuki. Rzecz lingwistyczno-kulturologiczna o artystycznych komponentach ubogacających również moje monografie naukowe*, Zielona Góra [w druku].

⁶ Stanisław Gajda stwierdza, że „lingwistyka była i będzie nauką empiryczną. Nie może istnieć bez danych językowych, ale te dane to nie tylko fakty o charakterze zewnętrznym (materiał językowy), lecz także – jak w lingwistyce kognitywnej – struktury wiedzy. Charakterystyka języka wymaga sięgnięcia do myślenia, odwołania do kontekstu społecznego i kulturowego. I na odwrót – w miarę pełna eksplikacja tych ostatnich nie jest możliwa bez przywołania języka”, S. Gajda, *Język – językoznawstwo – polonistyka*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, t. 1: *Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja. Zjazd Polonistów. Kraków 22-25 września 2004*, red. M. Czermińska, Kraków 2005, s. 34. Na korelację *informacje niejęzykowe* ⇔ *informacje językowe* wskazują natomiast m.in.: 1) Renata Mayenowa, która w *Poetyce teoretycznej* zaznacza, że „w procesie interpretacji tekstu kultury jako całości

W konwencję tę wpisuje się propozycja Leszka Dulika i Waldemara Golca *Kresy w fotografii Henryka Poddębskiego* (2010), której autorzy świadomi tego, że

w utrwalaniu i popularyzowaniu pamięci o dawnych Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej centralną rolę odgrywają fotografie archiwalne, bez których poznanie tej części polskiego dziedzictwa kulturowego byłoby niemożliwe⁷,

zebrali i opatrzyli stosownymi komentarzami międzywojenne *dagerotypy* (‘tu: stare zdjęcia; stare sepiowe fotografie’) Henryka Poddębskiego (1890-1945), jednego z najznakomitszych i najwybitniejszych polskich fotografów-dokumentalistów, fotograficznej osobowości, członka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, stałego uczestnika wycieczek organizowanych przez to Towarzystwo, miłośnika rodzimych krajobrazów i zabytków oraz rozmaitego

konieczne jest pojedyncze rozpatrywanie jego elementów składowych (każdego z osobna). Pozwala to na odczytanie informacji zapisanych nie tylko za pomocą tekstu, ale również informacji niejęzykowych”, R. Mayenowa, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław 2000, s. 159; 2) proponująca estetyczno-funkcjonalne podejście badawcze Barbara Klimek, zdaniem której „godna uwagi publikacja to nie tylko treść, lecz także nienaganna forma [...], a także kompozycja graficzna łącząca w sobie estetykę i funkcjonalność. Ten kontekst interpretacyjny jest istotny podczas omawiania takich publikacji jak książki [ilustrowane – K.W.]”, B. Klimek, *Biograficzna książka albumowa „Jan Paweł II”. Dowody świętości jako tekst kultury popularyzujący postać papieża*, [w:] *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. I, red. E. Bednarczyk-Stefaniak, A. Seul, Zielona Góra 2017, s. 195; 3) Alina Biała, zgłębiająca intertekstualną korespondencję sztuk, twierdzi, iż „w trakcie wielowiekowego istnienia systemy językowe oraz ikoniczne (słowa i obrazy), wzajemnie się przenikały, tworząc intertekstualny łańcuch «nawiązań», «interpretacji», «reinterpretacji» czy «dialogów», stanowiąc Wieżę Babel Słów i Obrazów. Zależność ta jest świadectwem rozwoju ich obu we wzajemnej bliskości, we współdziałaniu, czyli praktycznej integracji”, A. Biała, *Literatura i malarstwo. Korespondencja sztuk*, Warszawa–Bielsko-Biała 2009, s. 17.

⁷ *Sztuka na dawnych Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Fotografie z XIX wieku*, red. W. Walanus, Kraków 2013, komentarz z ostatniej nienumerowanej strony obwoluty.

rodzaju osobliwości turystycznych Polski, w tym Kresów⁸, który „nie miał żadnych uprzedzeń narodowościowych, religijnych czy społecznych. Fascynowało go bogactwo kultury i obyczajów, niepowtarzalny charakter życia jednostek i całych zbiorowości”⁹, i dlatego, jak twierdzą twórcy owej wizualno-werbalnej albumowej publikacji,

książka, którą oddajemy w Państwa ręce, jest podróżą w czasie, podróżą po Kresach w mistrzowski sposób sfotografowanych przez Henryka Poddębskiego w latach 1920-1939. Dzięki tym zdjęciom powracamy do świata, który odszedł bezpowrotnie w przeszłość. Należą one do najwyższych osiągnięć fotografii krajobrazowej. Ich autor posiadał niezwykle talent ukazywania uroku oraz charakteru i ducha miejsc, które odwiedzał¹⁰.

Niniejsze rozważania zainspirowane zostały jednak refleksją innego znawcy i miłośnika starych kresowych fotografii – Wojciecha Walanusa, według którego

od upadku żelaznej kurtyny w roku 1989 i zniesienia barier cenzury w Polsce utrzymuje się żywe zainteresowanie szeroko rozumianą kulturą dawnych polskich Kresów Wschodnich, podsycane dodatkowo przez niejednoznaczność tego pojęcia, towarzyszące mu emocje i swoistą mitologizację. W sferze tego zainteresowania od samego początku mieszczą się dawne fotografie – czy to jako niezastąpione źródła naukowe, czy sentymentalne pamiątki – o czym świadczą choćby liczne wydawnictwa katalogowe lub albumowe¹¹.

Do takich „albumowych wydawnictw” należy z pewnością propozycja Lubelskiego Wydawnictwa AD REM z 2010 r.

⁸ Por. K. Węgorowska, *Językowe świadectwa wieloetniczności...*, s. 291.

⁹ L. Dulik, W. Golec, *op. cit.*, s. 10.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ W. Walanus, *Dziewiętnastowieczne fotografie zabytków z dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej w Fototece Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, [w:] *Sztuka na dawnych...*, s. 21.

Artykuł ten, będący „częstkową” jedynie, z konieczności, odpowiedzią na apel Andrzeja Betleja, twierdzącego, iż „przedstawienie roli i znaczenia archiwalnej fotografii we współczesnych badaniach nad dziedzictwem [...] ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej zasługuje na osobne, obszerne opracowanie monograficzne”¹², stanowi równocześnie lingwokulturowologiczną polemikę z niejęzykoznawczą tezą M. Wisznickiego, według którego „żadne najbardziej barwne opisy nie zastąpią fotografii, nie dadzą tak dokładnego i zupełnego wyobrażenia, jak ona, ani o typie, ani o budowie, ani o widoku, ani o ornamencie”¹³.

Język bowiem:

- 1) „nie jest przypadkowym zlepkiem nazw i określeń – jest systemem, poprzez który poznajemy otaczający nas świat, a więc musi to być system pełny i precyzyjny”¹⁴;
- 2) stabilizuje poznanie i doświadczenie świata¹⁵;
- 3) jako środek międzyludzkiej komunikacji zawiera określone sposoby utrwalania wyobrażeń na temat świata realnego. „Za pomocą połączeń wyrazowych rzeczywistość jest wartościowana, profilowana, kategoryzowana, co stanowi znaczące źródło wiedzy o relacjach człowieka do rzeczywistości”¹⁶;
- 4) jest systemem znaków będących jego jednostkami nazywającymi rozmaite elementy rzeczywistości, co powoduje, że człowiek wyróżnia w nim odmienne byty, nazywa je, poznaje, ocenia

¹² A. Betlej, *Fotografia we współczesnych badaniach kresowych*, [w:] *Sztuka na dawnych...*, s. 9.

¹³ M. Wisznicki, *Fotografia i rysunek na wycieczce*, [w:] *Metodyka wycieczek krajoznawczych*, Warszawa 1909, s. 177.

¹⁴ I. Pabisowa, *Recenzja książki Katarzyny Węgorowskiej „Kamienie i klejnoty w języku, kulturze, sztuce” – Warszawa–Zielona Góra 2012*, Warszawa 2013 [maszynopis].

¹⁵ Por. M. Roszczyńska, K. Wądołny-Tatar, *Kamień: inskrypcje i deskrypcje*, [w:] *Kamień w literaturze, języku i kulturze*, t. 2, red. M. Roszczyńska, K. Wądołny-Tatar, Kraków 2013, s. 6.

¹⁶ R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 64.

- i wartościuje. Za jego pośrednictwem każdy człowiek poznaje rzeczywistość i interpretuje ją¹⁷;
- 5) stanowi wytwór kultury i przekaznik treści kulturowych właściwych określönemu społeczeństwu i funkcjonującemu w nim człowiekowi. Koduje system wartości, doświadczeń, a także postrzeganie przestrzeni, czasu, ilości, jakości – wizji świata konkretnej wspólnoty komunikatywnej¹⁸;
 - 6) obok materialnych przedmiotów użytku i narzędzi jest trzecią wielką formą utrwalającą społeczno-kulturowe doświadczenie oraz wiedzę o świecie: „Wiedza i doświadczenie zawarte w treści języka ojczystego kształtuje w decydujący sposób treść świadomości każdego człowieka, ponieważ świat otaczający go przedstawia mu się w znacznym stopniu jako świat przedmiotów i zjawisk nazwanych”¹⁹;
 - 7) jako składnik kultury łączy ludzi z ludźmi, umożliwiając im tworzenie różnych wspólnot. Jako czynnik modelujący obraz świata, programujący zachowania społeczne, jest natomiast narzędziem utrwalania i przekazywania kultury²⁰;
 - 8) jako depozytariusz dorobku kulturowego danej społeczności magazynuje informacje o otaczającej ją rzeczywistości²¹;
 - 9) był i jest nośnikiem wartości kultury²².

¹⁷ Por. M. Karwatowska, *Uczeń w świecie wartości*, Lublin 2010, s. 64.

¹⁸ Por. E. Rzetelska-Feleszko, *W świecie nazw własnych*, Warszawa – Kraków 2006, s. 196.

¹⁹ T. Tomaszewski, *Pojęcie świadomości*, [w:] *Psychologia*, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1982, s. 177.

²⁰ Por. M. Pająkowska, *Słownictwo kociewskie a kultura ludowa. Wybrane zagadnienia z zakresu słownictwa gwarowego, wyobrażającego sąd o człowieku*, Bydgoszcz 1997, s. 7; J. Bartmiński, *Słownik ludowych stereotypów językowych*, Wrocław 1980.

²¹ Por. J. Anusiewicz, *Kulturowa teoria języka. Zarys problematyki*, [w:] *Język a Kultura 1*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 18.

²² Por. M.T. Lizisowa, *Języki pogranicza wschodniego*, [w:] *Kultura pogranicza wschodniego. Zarys encyklopedyczny*, red. T. Budrewicz, T. Bujnicki, J.S. Ossowski, Warszawa 2011, s. 176.

Przedmiotem, a tym samym celem prezentowanego artykułu są zatem lingwokulturowe uwagi dotyczące galicyjskiego Lwowa, który „ocalony” został dzięki międzywojennym fotografiom H. Poddębskiego, zdjęciom motywującym / implikującym ich werbalne albumowe podpisy, opisy oraz komentarze, bez których, w odczuciu autorki niniejszych rozważań, „dokładne i zupełne wyobrażenie” o „utrwalonych na nich typach, budowlach, widokach, ornamentach” nie byłoby pełne.

„Żywotność” wszystkich fotografii polega bowiem na tym, że „zapisane” na nich wizualno-obrazowe przesłanie istnieje dopóty, dopóki mogą je „odczytać” ludzie znający zachowane na nich konkretne „typy, budowle, widoki, ornamenty”. Treść zdjęć nieopisanych i niepodpisanych zaciera się z czasem, bo odchodzą osoby, które mogą ją zinterpretować, a przekazy oralne bywają ulotne i nie zawsze przyswajane przez kolejne generacje młodszych „czytelników” owych zatrzymanych w kadrze fotograficznych obrazów.

Dlatego w przypadku przywoływanego albumu to właśnie starannie zebrane w nim „lwowskie” sepiowe dagerotypy inspirowały dopełniający je – utrwalający, „ocalający od zapomnienia” tamte „typy, budowle, widoki, ornamenty” – komentarz słowny.

Międzywojenne dzieła H. Poddębskiego stały się bowiem przyczynkiem refleksji o:

1) nacechowanym pejoratywnie historycznym wydarzeniu

Zmowa Prus, Rosji i Austrii doprowadziła w drugiej połowie XVIII w. do trzech rozbiorów Polski i utraty niepodległości. I rozbiór nastąpił w roku 1772. Austria zagarnęła województwa krakowskie, ruskie i podolskie aż po Zbrucz. Na blisko 150 lat Lwów i Ziemia Lwowska znalazły się w niewoli. Nowa prowincja została nazwana Królestwem Galicji i Lodomerii, aby w ten sposób podkreślić prawa, jakie od XIII w. rościli sobie królowie węgierscy do księstw w Haliczu i Włodzimierzu. [...] Austriacy zorganizowali administrację, sądownictwo, system oświatowy. W 1775 r. powołali Sejm

Stanowy. Lwów stał się siedzibą rządu krajowego zarządzającego 18 urzędami obwodowymi na prowincji (s. 154-155)²³;

2) pozytywnych przemianach, związanych z tym, że

po 1848 r. zelżał ucisk polityczny. Niezwykłe istotnym wydarzeniem było powołanie Sejmu Krajowego, który obradował we Lwowie od 1861 r. [...] Kolejnym przełomem było uchwalenie konstytucji austriackiej, która umożliwiała powstanie autonomii galicyjskiej. W ramach monarchii austro-węgierskiej gwarantowała ona lokalny samorząd, umożliwiała rozwój polskiej oświaty, nauki, kultury, życia społecznego i politycznego (s. 155-156);

3) przestrzennej ewolucji Lwowa:

Od 1777 r. rozpoczęto wyburzanie dawnych fortyfikacji Lwowa, co trwało aż do 1841 r. Urządzano planty i parki. [...] Zmienił się zewnętrzny kształt miasta i jego topografia. Obok starego miasta na południowy zachód rozbudowało się nowe centrum nad Pełtwią, złożone z dwupiętrowych domów, ze sklepami i warsztatami, aż po przedmieście Łyczaków. Inne przedmieścia, Na Bajkach, Janowskie, Żółkiewskie i Krakowskie, miały głównie zabudowę parterową i zamieszkiwane były przez rzemieślników i drobnych kupców. Miasto zostało podzielone na cztery dzielnice: I Chorążczyzna, II Gródecka, III Żółkiewska i IV Łyczakowska. [...] Ostatnie ćwierćwiecze XIX w. w dziejach Lwowa charakteryzuje kilka ważnych wielkich procesów. Miasto przekroczyło dawne granice, wchłonęło Kleparów, Zamarstynów i Zniesienie, a jego powierzchnia osiągnęła 33 km kw. (s. 155-156);

4) wybudowaniu, sygnowanych architektonimami²⁴, udostępnionych wszystkim lwowianom obiektów administracji i kultury

²³ Wszystkie cytaty z albumu wyekscerpowałam z wydania: L. Dulik, W. Golec, *Kresy w fotografii Henryka Podłębskiego*, Lubelskie Wydawnictwo AD REM, Lublin 2010. Przytoczone z niej fragmenty dokumentuję w tekście głównym, wskazując strony, z których pochodzą oraz numery zdjęć, które opatrują i komentują.

²⁴ *Architektonim* – termin zaproponowany przez autorkę rozważań, wprowadzony do językoznawstwa i stosowany przez nią na określenie onimu, nazwy

W okresie samorządowym wzniesiono szereg gmachów użyteczności publicznej, jak: Sejm Krajowy, Bank Hipoteczny, Sąd Krajowy, Namiestnictwo, Teatr Miejski, Bibliotekę, Kasę Oszczędności, halę Dworca Głównego i wiele budynków szkolnych (s. 156);

5) technicznych walorach obiektów mieszkaniowych

W proporcjach ponaddwukrotnie wzrosła liczba domów w mieście i to o standardzie wyższym z elektrycznością, wodą i kanalizacją w blisko 43 tys. mieszkań (s. 156);

6) rozwoju lwowskiej komunikacji

W 1879 r. ruszył pierwszy tramwaj konny, a w 1894 r. elektryczny, zaś od 1914 r. zbudowano na terenie miasta już 25 km linii tramwajowej. [...] Miasto, dzięki stołecznemu znaczeniu i swobodom samorządowym, nie tylko rozwinęło się w zakresie infrastruktury, ale stało się węzłem komunikacyjnym o czterech dworcach kolejowych. Kolej łączyła Lwów z najnowszymi ośrodkami miejskimi, przemysłowymi i turystycznymi Galicji (s. 157);

7) lwowskiej demografii i ówczesnej strukturze zatrudnienia

W tym „wielkim” Lwowie niewiele ponad 2% mieszkańców utrzymywało się z rolnictwa, prawie 27% pracowało w zawodach rzemieślniczych i przemyśle, podobna ilość zatrudniona była w komunikacji, usługach i handlu, ale 45% stanowili mieszkańcy związani z administracją, oświatą, kulturą i zawodami uznanymi jako inteligencje (s. 156);

8) wyróżnionych instytucjonimami, uzupełnionych datami ich powołania lwowskich organizacjach i stowarzyszeniach

własnej obiektu architektonicznego, utworzony od *architektura* <niem. *Architector* ‘buduje’> i *onim* < gr. *ónyma* ‘imię’>, patrz K. Węgorowska, *Językowe świadectwa kultury i obyczajowości Kresów Północno-Wschodnich utrwalone we wspomnieniach ich byłych mieszkańców*, Zielona Góra 2004, s. 181.

Czasy autonomii galicyjskiej, nazywane okresem samorządowym, przyspieszyły przemiany społeczne w tej części Galicji. Wszystkie te procesy ogniskowały się we Lwowie, stolicy prowincji. Wyrazem tych przemian było powstanie paru dziesiątków organizacji i stowarzyszeń, z których najbardziej znaczące to: Towarzystwo Politechniczne (1866), Towarzystwo Lekarskie (1867), Tow. Aptekarskie, Tow. Pedagogiczne, Tow. Sztuk Pięknych, Tow. Prawnicze i Tow. Oświaty Ludowej – wszystkie powstałe w 1868 roku. Nieco później ukształtowały się towarzystwa o profilu naukowym, a to: Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika (1875), Polskie Towarzystwo Historyczne (1886), Towarzystwo Filologiczne (1893), Towarzystwo Popierania dla Nauki Polskiej i Towarzystwo Ludoznawcze, oba w 1895 r. (s. 156);

9) zindywidualizowanych, dzięki ideonimom, lwowskich czasopismach

W lutym 1811 r. ukazał się pierwszy numer „Gazety Lwowskiej”, która z dodatkiem kulturalnym „Rozmaitości” dotrwała bez przerw do września 1939 roku. Od 1826 r. wydawany był „Pamiętnik Lwowski”, potem pojawił się „Haliczanin” oraz inne pisma roczne i kalendarze (s. 155);

10) opatrzonych architektonimami-instytucjonimami lwowskich muzeach, lwowskiej galerii i lwowskim ogrodzie botanicznym

W 1874 r. otwarto Miejskie Muzeum Przemysłowe, w 1907 r. Galerię Malarstwa, a w ślad za tym powstały: Muzeum Ukraińskie, muzea hr. Dzieduszyckich, Lubomirskich (wspaniały zbiór militariów), Ossolińskich przy Zakładzie Narodowym, Historyczne, Miejskie i Szkolne oraz Ogród Botaniczny na Mazurówce, a przy Wyższej Szkole Lasowej założono ogród z 240 gatunkami drzew i krzewów oraz własne muzeum przyrodnicze (s. 156);

11) etapach rozwoju Uniwersytetu Lwowskiego

W 1773 r. po kasacie jezuitów zamknięto ich akademię. W jej miejsce władze utworzyły w 1784 r. świecki uniwersytet na cześć cesarza [Józefa II – K.W.] nazwany Józefińskim, z językiem wykładowym

łacińskim, niemieckim i pomocniczym polskim. [...] Uniwersytet Lwowski po wielu reorganizacjach w II połowie XIX w. stał się uczelnią polską. Na przełomie XIX i XX w. zyskał międzynarodowe znaczenie przez swoje szkoły naukowe – teologiczną, geograficzną, filozoficzną, matematyczną i historyczną, a po utworzeniu w 1894 r. wydziału lekarskiego – chirurgiczną i laryngologiczną (s. 156);

12) powstaniu, znaczącego również dziś dla polskiej nauki i kultury, Ossolineum

Wyjątkowym wydarzeniem w życiu kulturalnym Lwowa było utworzenie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Twórcą był Józef Maksymilian Ossoliński, który kupował w antykwariatach Wiednia i innych miastach Austrii akta, księgi sądowe i miejskie oraz inne dobra kultury zagrabione przez Austriaków, głównie we Lwowie. W 1816 r. nabył od rządu zdewastowane budynki klasztoru karmelitanek i kościółek św. Agnieszki, których odbudowę zorganizował kpt. Józef Bem, uchodźca spod zaboru rosyjskiego, później bohater powstania listopadowego i węgierskiego. Bem zaprojektował znak graficzny na podstawie fasady kościoła, znak, który zdobi od 1817 r. druki wydawnictwa Zakładu o wielkich zasługach dla kultury narodowej (s. 155); z. 98. Lwów. Książnica Ossolineum – widok od ogrodu. Dawny kościół Karmelitanek pw. św. Agnieszki zaadaptowany na pomieszczenia czytelní. W 1817 r. historyk literatury i bibliofil Józef Maksymilian Ossoliński (1748-1826) założył fundację, która miała się składać z kolekcji książek, rękopisów, numizmatów i muzealiów. Chciał, by stała się ona ogólnonarodową instytucją wspieraną przez największe grono mecenasów i ofiarodawców. W tym samym roku dla potrzeb Zakładu zakupił zrujnowane budynki poklasztorne siostr karmelitanek. Projekt przebudowy przygotował wiedeński architekt Pietro Nobile (1774-1854), a kolejni budowniczowie, wśród których był m.in. późniejszy generał Józef Bem (1794-1850), wprowadzili podczas adaptacji własne poprawki. W 1827 r. już po śmierci fundatora jego znajdującą się w Wiedniu bibliotekę przeniesiono do Lwowa. W 1829 r. wraz z otwarciem drukarni rozpoczęto działalność edytorską. Ossolineum stało się jednym z najważniejszych ośrodków polskiej nauki i kultury, a kolejni dyrektorzy, znakomici polscy uczeni, a także ich współpracownicy czuwali nad jego stałym rozwojem;

- 13) pełnej, rozpoznawalnych dzięki licznym okolicznikom miejsca i architektonimom, architektonicznych unikatów panoramie Lwowa

z. 96. Lwów. Panorama miasta z kopca Unii Lubelskiej. Od północy wznosi się nad Lwowem Góra Zamkowa z ruinami zamku i kopcem Unii. Roztacza się stamtąd wspaniały widok na leżące u jej podnóża miasto. Od lewej widoczny jest dwuwieżowy kościół Karmelitów, obok jednowieżowy Bernardynów, poniżej zabudowania seminarium rzymskokatolickiego z kościołem Matki Boskiej Gromnicznej, powyżej wieża Korniaktowska cerkwi Wołoskiej, obok potężna kopuła kościoła Dominikanów, z prawej wieża klasycznego Ratusza, zza której wylania się wieża katedry łacińskiej;

- 14) wymienianym powyżej, znaczącym dla lwowskiej, a tym samym polskiej społeczności, sygnowanym oronimem, kopcu i „towarzyszącym” mu ruinom

z. 110. Lwów. Kopiec Unii Lubelskiej i resztki murów zamkowych na górze Wysoki Zamek. Wzniesiony przez Kazimierza Wielkiego ok. 1362 r. zamek był potężną twierdzą nazywaną Wysokim Zamkiem w odróżnieniu od Niskiego Zamku znajdującego się u podnóża wzniesienia. Stąd też wzięła się nazwa góry, a potem także założenia parkowego. [...] W poł. XIX w. ostateczną zagładę ruin zamkowych przypieczętowała budowa kopca. Zaczęto go wznosić z inicjatywy Franciszka Smolki – prawnika, konspiratora, spiskowca, a później wybitnego działacza politycznego. Z okazji trzechsetnej rocznicy zawarcia unii lubelskiej Smolka postanowił zorganizować wielką międzynarodową patriotyczną manifestację wspólnego sypania kopca. Chciał w ten sposób przypomnieć ideę jagiellońskiej Rzeczypospolitej, wielkiej ojczyzny wielu narodów. Władze austriackie jednak skutecznie ograniczały śmiałe plany pomysłodawcy. Zjazd odbył się w dość skromnej formie, nie wyrażono bowiem zgody na wizytę wielkich delegatów, ale kopiec został usypany. Wprawdzie przede wszystkim przez lwowian i praca ta trwała trzydzieści lat;

- 15) wpisujących się w przestrzeń miasta i historię Polski znaczących lwowskich pomników

Rozwinięte było również życie muzyczne i teatralne oraz sztuki plastyczne. Wzniesiono wysokiej wartości artystycznej pomniki A. Mickiewicza, A. Fredry, J. Kilińskiego, Jana III Sobieskiego, A. Głowackiego, K. Ujejskiego oraz odnowiono najstarszy pomnik uliczny Lwowa – hetmana Stanisława Jabłonowskiego (s. 156);

w tym o dokładnie scharakteryzowanym, sygnowanym chre-

matonimem-ideonimem pomniku króla Jana III Sobieskiego

z. 109. Lwów. Pomnik króla Jana III Sobieskiego na Wałach Hetmańskich. Podczas dwusetnych obchodów odsieczy wiedeńskiej rada miasta Lwowa postanowiła uczcić pamięć wielkiego wojownika, a ostatniego „króla-rycerza”. Podjęto decyzję o ufundowaniu pomnika. W 1888 r. lwowski rzeźbiarz Tadeusz Barącz złożył miastu ofertę wykonania dzieła. Propozycję artysty przyjęto decydując jednocześnie, że pomnik powinien zostać wystawiony z materiału bardziej trwałego, z brązu. Postanowiono nie rozpisywać konkursu i powierzyć wykonanie monumentu Barączowi. W 1897 r. zaakceptowano model i oddano do odlewu w wiedeńskiej odlewni Artura Kruppa. Cokół wykonała rzeźbiarska pracownia Juliana Markowskiego. 20 listopada 1898 r. uroczyste odsłonięto monument ufundowany przez lwowian. [...] Ukazując postać na wspiętym rumaku przeskakującym obalone działo, kosz faszynowy i strzaskaną lawetę, artysta nawiązał do wcześniejszych znanych wzorów ikonograficznych: konnego portretu Jana III pędzla Jerzego Eleutera Siemiginowskiego oraz pomnika w Łazienkach. Król z buławą w rękę został jednak nietypowo przedstawiony w narodowym stroju: żupanie i kontuszu, a nie jak zwykle w zbroi, co miało swoje symboliczne znaczenie w czasach zaborów. Monument ustawiono na centralnej osi Wałów Hetmańskich, u zbiegu najbardziej ruchliwych arterii miejskich;

- 16) symultanicznych i ekumenicznych wręcz uroczystościach towarzyszących odsłonięciu pomnika Mickiewicza

z. 97. Lwów. Pomnik Mickiewicza na placu Mariackim. Dzieło Antoniego Popiela. Został odsłonięty 30 października 1904 r. Zorganizowane przy tej okazji uroczystości miały niezwykłą oprawę. Przybyło wielu znakomitych gości z Władysławem Mickiewiczem na czele. Miasto udekorowano flagami, girlandami i portretami

wieszcza. W kościołach wszystkich wyznań: w katedrze ormiańskiej, następnie w katedrze łacińskiej, cerkwi archidiecezjalnej św. Jura i Synagodze Postępowej odprawiono uroczyste nabożeństwa. Zorganizowano koncerty, przedstawienia, odczyty. Wielka patriotyczna manifestacja, jaką były obchody mickiewiczowskie, trwała cały tydzień;

17) randze wymienianego powyżej, wyróżnionego urbonimem-plateonimem, placu Mariackiego

z. 101. Lwów. Fragment placu Mariackiego – północno-wschodnia pierzeja. Plac Mariacki był od połowy XIX w. prawdziwym centrum, gdzie zbiegały się główne arterie komunikacyjne miasta. Wokół placu i w jego sąsiedztwie usytuowanych było wiele urzędów i gmachów użyteczności publicznej. Znajdowały się tu najbardziej eleganckie sklepy, salony sprzedaży i magazyny handlowe, a także najbardziej luksusowe hotele ze słynnym „George'm” na czele;

18) architektonicznych detalach, reprezentacyjnym charakterze i pragmatycznej funkcjonalności lwowskiego Rynku

z. 111. Lwów. Targ na Rynku. Targowisko pomiędzy północną pierzeją Rynku a gmachem Ratusza. Stragany wokół fontanny Adonisa. Plan zabudowy, jaki otrzymał Lwów za czasów Kazimierza Wielkiego na mocy przywileju lokacyjnego, upodobił miasto do założeń innych ówczesnych ośrodków polskich i środkowoeuropejskich. W centrum takiego układu urbanistycznego zawsze znajdował się rynek, z którego narożników wybiegały po dwie ulice. Stare Miasto we Lwowie zachowało tę średniowieczną strukturę. Przez kilka stuleci najbogatsi mieszczaństwo wznosili wokół rynku swoje domy, z biegiem czasu dołączyła do nich także arystokracja. Powstały kamienice mieszczańskie, ale i siedziby o charakterze pałacowym. W latach 1827-1835 zbudowano pośrodku nowy klasycystyczny Ratusz wg proj. Franza Treschera i Josepha Markla. Przy jego narożach znajdują się cztery empiryczne studnie-fontanny ozdobione figurami mitologicznych bóstw: Neptuna, Diany, Adonisa i Amfitry dłuta Hartmanna Witwera, pochodzące z XVIII w. Lwowski Rynek był w ciągu stuleci widownią, a także bohaterem wielu uroczystych, jak również dramatycznych wydarzeń. Obok

funkcji oficjalnych miał jeszcze inne znaczenie. Był głównym placem handlowym miasta. Przez cały tydzień, z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych, tętnił gwarным, targowym życiem;

19) architektonicznych, artystycznych i naukowych walorach Politechniki Lwowskiej

z. 100. Lwów. Gmach główny Politechniki Lwowskiej – widok od ul. Leona Sapiehy. Wzniesiony w l. 1874-1877 wg proj. prof. Juliana Zachariewicza, dziekana Wydziału Budownictwa dla Lwowskiej Akademii Technicznej, która w 1877 r. została przemianowana na Szkołę Politechniczną. Jest potężną, trójkondygnacyjną budowlą w stylu renesansowym. Długą 120-metrową fasadę akcentuje ryzalit w formie wspartego na arkadach sześciokolumnowego portyku zwieńczonego balustradową attyką. Na jej trzech środkowych płycinach umieszczono dumną dewizę: *Litteris et Artibus* – Naukom i Sztukom, zaś na szczycie kompozycję rzeźbiarską Leonarda Marconiego przedstawiającą personifikację Inżynierii, Architektury i Mechaniki. Politechnika posiadała sześć wydziałów z 74 katedrami: Wydział Inżynierii Lądowej i Wodnej, Wydział Mechaniczny, Wydział Rolniczo-Lasowy, Wydział Ogólny, Wydział Architektoniczny i Wydział Chemiczny. Była, obok Politechniki Warszawskiej, drugą najważniejszą uczelnią techniczną w kraju;

20) architektonicznych wyróżnikach gmachu Sejmu Galicyjskiego

z. 99. Lwów. Dawny gmach Sejmu Galicyjskiego wzniesiony w latach 1877-1881 wg proj. Juliusza Hochbergera w stylu wiedeńskiego neorenesansu. Boniowaną elewację zdobi w części środkowej wysoka kolumnowa loggia zwieńczona attyką, którą dekoruje alegoryczna grupa rzeźbiarska dłuta Teodora Rygiera z personifikacjami Galicji i jej dwóch największych rzek: Wisły i Dniestru;

21) architektonicznych cechach i plastycznych elementach lwowskiego Teatru Wielkiego

z. 102. Lwów. Tetr Wielki – widok od strony ul. Hetmańskiej. Wzniesiony w latach 1895-1900 wg proj. Zygmunta Gorgolewskiego (1845-1903) gmach Teatru Miejskiego, przemianowanego

na Teatr Wielki, jest eklektyczną budowlą łączącą w sobie cechy neorenesansu i neobaroku. Niezwykle urozmaiconą pod względem plastycznym bryłę wieńczy czterogranna kopuła. Bogatą formę architektoniczną i rzeźbiarską otrzymała fasada. W przyziemiu znajdują się trzy portale w stylu doryckim, ponad nimi symetrycznie rozmieszczona trójarkadowa loggia. Podziały pierwszej kondygnacji dodatkowo akcentują wielkie korynckie kolumny, które ujmują także znajdujące się po bokach nisze z rzeźbami przedstawiającymi Komedię i Tragedię autorstwa Antoniego Popiela i Tadeusza Baracza. Belkowanie nad loggią zdobią rzeźbione kartusze herbowe i figury ośmiu muz. Ponad nimi umieszczono trójkątny fronton z tympanonem, wypełniony płaskorzeźbioną kompozycją przedstawiającą „Radość i cierpienie ludzkiego życia” dłuta Antoniego Popiela. Szczyt elewacji wieńczy trzy kute, miedziane posągi wykonane przez Piotra Wójtowicza. Wierzchołek zdobi skrzydlata postać Ślawy z gałązką palmową, po bokach symetrycznie rozmieszczono figury Geniusza Muzyki z jego atrybutem – lirą oraz Geniusza Tragedii ze sztyletem;

22) fenomenie secesji lwowskiej

warto dodać, że początek XX wieku to we Lwowie okres wspaniałego rozwoju architektury secesyjnej (s. 156);

23) lwowskiej wielokulturowości i wpisującej się w nią wieloreligijności

Lwów stał się wielkim ośrodkiem wydawniczym. Drukarnie składały publikacje nie tylko w języku polskim, a książki hebrajskie rozsyłano do Węgier, Prus i innych krajów. [...] Miarą intensywności życia społecznego niech będzie fakt, że w samym tylko 1892 r. zarejestrowano we Lwowie 292 stowarzyszenia i organizacje, w tym 87 żydowskich i kilkanaście ukraińskich. [...] Spis powszechny w 1910 r. notował ponad 230 tys. mieszkańców. Pod względem wyznaniowym blisko 62% stanowili katolicy obrządku łacińskiego, 20% żydzi, 17% grekokatolicy oraz niespełna 3% inni, głównie ewangelicy (s. 155-157); z. 107. Ormianie zamieszkiwali we Lwowie od czasów średniowiecza, według podań co najmniej od XII w.;

- 24) potwierdzających tę lwowską wielokulturowość i związana z nią wieloreligijność, przebogaty pod względem architektonicznym obiektach sakralnych

Czasy świetności przeżywało także budownictwo sakralne. Z początku XX w. było 19 świątyń rzymskokatolickich z nowym okazałym kościołem św. Elżbiety (1912) proj. T. Talowskiego, 8 synagog, 7 cerkwi greckokatolickich, katedra ormiańska z jedynym muzeum tej sztuki religijnej poza Armenią i zbór ewangelicki (s. 156); z. 103. Lwów. Katedra łacińska pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny – widok od strony Rynku. Katedra swój ostateczny, do dziś zachowany wygląd, zawdzięcza gruntownej przebudowie w stylu barokowym, jaką przeprowadzono w l. 1760-1780; z. 104. Lwów. Plac Bernardyński z kościołem pw. św. Andrzeja i posągami św. Jana z Dukli. Kościół św. Andrzeja jest trójnawową bazyliką o cechach późnego renesansu i manieryzmu. Szczególnie ozdobna jest trójkondygnacyjna fasada. Nad wejściem głównym w trzech niszach umieszczono posągi Matki Boskiej, św. Piotra i św. Andrzeja. Przed kościołem ufundowana w 1763 r. z okazji beatyfikacji Jana z Dukli kolumna z figurą świętego, przypisywana Sebastianowi Fesingerowi. Obok kościoła wzniesiono w 1734 r. dwukondygnacyjną, czworoboczną dzwonnice; z. 105. Lwów. Katedra unicka św. Jura – widok od strony placu Świętego Jura. Budowla w efektowny sposób łączy kształt kościoła łacińskiego z elementami nawiązującymi do wzorców bizantyjskich. Układ przestrzenny na planie krzyża greckiego z przylegającymi czterema kaplicami w narożach, od zach. zaś sanktuarium, od wsch. babińcem i chórem muzycznym, został wzbogacony pięciokopułowym zasklepieniem części nawowej. Twórca zaspokoił w ten sposób oczekiwania swoich zleceniodawców – duchownych unickich. Okazała budowlę zdobi wspaniała rokokowa dekoracja rzeźbiarska, dzieło mistrza Jana Jerzego Pinsla; z. 106. Lwów. Wieża Korniaktowska i kopuła Dominikanów – widok od strony Wałów Gubernatorskich. Najcenniejszym zabytkiem prawosławnym Lwowa jest renesansowy zespół budowli cerkwi Wołoskiej, na który składa się cerkiew pw. Zaśnięcia Bogarodzicy, Kaplica Trzech Świętych oraz dzwonnica z Wieżą Korniaкта. Ok. poł. XVI w. gospodar mołdawski Aleksander Lupul ufundował cerkiew, która przetrwała dwadzieścia dwa lata. Po zawaleniu się wieży i pożarze przystąpiono do odbudowy. Najpierw w latach

1573-1580 powstała dzwonnica, której fundatorem był zamożny, pochodzący z Krety, kupiec Konstanty Korniakt, a budowniczym włoski architekt Piotr Barbon. Po pożarze w 1672 r. dodano wieży czwartą kondygnację. Wysmukłą kampanilę wieńczy ozdobny hełm z latarnią, flankowany z czterech stron spiralnymi pinaklami. Jest to jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów w panoramie miasta; z. 107. Lwów. Ulica Ormiańska z widoczną dzwonnica katedry ormiańskiej. To trójkondygnacyjna budowla na planie kwadratu z przylegającymi na narożach czterema półkolistymi wieżyczkami biegnącymi wzdłuż całej wysokości, aż do poziomu wieńczącego hełm; z. 108. Lwów. Kościół Dominikanów pw. Bożego Ciała. Kościół Bożego Ciała posiada niezwykle zróżnicowaną plastycznie bryłę o bogato dekorowanych elewacjach. Dominuje nad nią wielka eliptyczna kopuła zwieńczona latarnią, wsparta na szerokim tamburze artykułowanym przez duże półkoliście zamknięte otwory okienne, oddzielone parami kolumn. Projekt oparto na planie elipsy, do której przylega sześć kaplic rozmieszczonych promieniście.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, świadomie inkrustowanych licznymi ekscerptami, słowa oraz kompozycje słów współtworzące werbalne komentarze do wizualnych obrazów – fotografii galicyjskiego Lwowa uwiecznionego przez H. Poddebskiego są, w przywoływanej tu i – co warto ponownie podkreślić – z rozmysłem tak często cytowanej albumowej publikacji, komponentem niezbędnym. To właśnie dzięki nim odbiorca owego fotograficznego zbioru może zarówno przypomnieć sobie znane mu lwowskie „typy, budowle, widoki, ornamenty”, jak i poznać je po raz pierwszy.

Wnikliwe i pełne językowych detali, językowych szczegółów²⁵ podpisy, opisy, jak również dopełniający je, wzbogacony licznymi faktami oraz dygresjami, dodatkowy komentarz słowny dotyczące

²⁵ *Językowy detal, językowy szczegół* – termin zaproponowany przez autorkę rozważań, wprowadzony do językoznawstwa i stosowany przez nią na określenie nazwy – leksemu będącego elementem charakteryzującym i dopełniającym pojęcie główne, stanowiące centrum pola semantycznego <fr. *détail* ‘szczęgół, część większej całości’>, patrz K. Węgorowska, *Językowe świadectwa...*, s. 39.

często nieistniejącego już dziś, tamtego galicyjskiego Lwowa, pozwalają na „ocalenie”, przywołanie lub przypomnienie zarówno tego, co w artystycznych pracach H. Poddębskiego jest „czytelne” i co bez trudu można dostrzec na jego lwowskich, międzywojennych fotografiach, jak i tego, co bez owego językowego dopowiedzenia, owej warstwy językowej jest na nich „nieczytelne” – nie dostrzegane lub niewidoczne.

To dzięki takim „inkluzywnym”, starannie przygotowanym, bogatym w sygnalizowane powyżej nazwy apelatywne, jak i nazwy własne (onimy reprezentowane przez: antroponimy, toponimy, urbonimy, plateonimy, oronimy, hydronim, chrematonimy, architektonimy, ideonimy), podpisom, opisom, komentarzom „odżywają” galicyjskie światy – lwowskie makroświaty i lwowskie mikroświaty: 1) postaci bezpośrednio lub pośrednio związanych z Lwowem tego okresu, jak: Tadeusz Barącz / Barącz, Piotr Barbon, Józef Bem / Bem, Sebastian Fesinger, Zygmunt Gorgolewski, Juliusz Hochberger, Konstanty Korniański, Artur Krupp, Aleksander Lupul, Leonardo Marconi, Joseph Markl, Julian Markowski, Władysław Mickiewicz, Pietro Nobile, Józef Maksymilian Ossoliński, Jan Jerzy Pinsel, Antoni Popiel, Teodor Rygier, Franciszek Smolka / Smolka, T. Talowski, Franz Trescher, Hartmann Witwer, Piotr Wójtowicz, Julian Zachariewicz; 2) zróżnicowanych grup społecznych, jak: arystokracja, najbogatsi mieszczaństwo; mieszkańcy związani z administracją, oświatą, kulturą i zawodami uznanymi jako inteligenckie; mieszkańcy zatrudnieni w komunikacji, usługach i handlu; mieszkańcy pracujący w zawodach rzemieślniczych i przemyśle; mieszkańcy utrzymujący się z rolnictwa; 3) ówczesnych przestrzeni, jak: prowincja, województwa krakowskie, ruskie i podlaskie; Królestwo Galicji i Lodomerii, Galicja, Lwów i Ziemia Lwowska, Ziemia Lwowska, Lwów, Lwów – stolica prowincji, „wielki” Lwów, Łyczaków, Na Bajkach, Janowskie, Żłókiewskie, Krakowskie; Chorążczyzna, Gródecka, Żółkiewska, Łyczakowska; Kleparów, Zamarstynów,

Zniesienie, Mazurówka; 4) podziwianych do dziś wzniesień, jak: Góra Zamkowa, Góra Zamkowa z ruinami zamku i kopcem Unii, kopiec Unii Lubelskiej / kopiec Unii, Wysoki Zamek; 5) wpisujących się w topografię miasta mikroobszarów i wypełniających je topograficznych desygnatów, jak: parki i planty, ogród z 240 gatunkami drzew i krzewów, ruiny zamkowe, resztki murów zamkowych na górze Wysoki Zamek, fontanna Adonisa, stragany; 6) obiektów potwierdzających społeczną, administracyjną, edukacyjną i kulturową ewolucję infrastruktury Lwowa, jak: urzędy i gmachy użyteczności publicznej, biblioteka, budynki szkolne, drukarnia, pracownia rzeźbiarska; 7) motoryzacyjnych elementów tamtejszej komunikacji, jak: linia tramwajowa, tramwaj konny, tramwaj elektryczny, kolej, węzeł komunikacyjny z czterema dworcami kolejowymi; 8) ulic, placów, wałów, jak: ul. Hetmańska, Leona Sapiehy, Ormiańska; plac Bernardyński, Mariacki, Świętego Jura; Wały Gubernatorskie, Wały Hetmańskie; 9) kojarzonych z odległą przeszłością przestrzeni i obiektów architektonicznych, jak: Stare Miasto, Rynek, Lwowski Rynek, Wysoki Zamek, Zamek – potężna twierdza, Niski Zamek, Ratusz, hotel „George”; 10) instytucji państwowych i administracyjnych, jak: Bank Hipoteczny, Kasa Oszczędności, Namiestnictwo, Sejm Krajowy, Sąd Krajowy, Dworzec Główny; 11) instytucji kultury, jak: Biblioteka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich / Zakład Narodowy / Zakład / Ossolineum / Książnica Ossolineum; Teatr Miejski, Teatr Wielki; Muzeum Historyczne, Muzeum Miejskie, Muzeum Szkolne, Muzeum Ukraińskie, Miejskie Muzeum Przemysłowe; muzeum przyrodnicze; muzea hr. Dzieduszyckich, Lubomirskich, Ossolińskich; Galeria Malarstwa; 12) uczelni, współtworzących je wydziałów i szkół, jak: Uniwersytet Józefiński, Uniwersytet Lwowski, Uniwersytet Lwowski – uczelnia polska, Akademia Techniczna, lwowska Akademia Techniczna, Szkoła Politechniczna, Politechnika Lwowska / Politechnika, Wyższa Szkoła Lasowa; Wydział Architektoniczny, Wydział Budownictwa,

Wydział Chemiczny, Wydział Inżynierii Lądowej i Wodnej, Wydział Mechaniczny, Wydział Ogólny, Wydział Rolniczo-Lasowy; wydział lekarski; szkoły naukowe – teologiczna, geograficzna, filozoficzna, matematyczna, historyczna, chirurgiczna i laryngologiczna; 13) prężnie działających towarzystw, jak: Towarzystwo Aptekarskie, Towarzystwo Lekarskie, Towarzystwo Filologiczne, Towarzystwo Oświaty Ludowej, Towarzystwo Pedagogiczne, Towarzystwo Politechniczne, Towarzystwo Sztuk Pięknych; towarzystwo o profilu naukowym: Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Ludoznawcze, Towarzystwo Popierania dla Nauki Polskiej; stowarzyszenia i organizacje żydowskie, stowarzyszenia i organizacje ukraińskie; 14) wydawanej wówczas prasy, jak: „Gazeta Lwowska”, „Rozmaitości”, „Pamiętnik Lwowski”, „Haliczanin”; 15) wznoszonych i pielęgnowanych pomników oraz różnych dzieł rzeźbiarskich, jak: pomnik (dalej p.) A. Mickiewicza, p. A. Fredry, p. J. Kilińskiego, p. A. Głowackiego, p. K. Ujejskiego, p. Jana III Sobieskiego / p. króla Jana III Sobieskiego, najstarszy pomnik uliczny Lwowa – hetmana Stanisława Jabłonowskiego; kolumna z figurą świętego Jana z Dukli; posąg św. Jana z Dukli, posągi Matki Boskiej, św. Piotra i św. Andrzeja; kompozycja rzeźbiarska przedstawiająca personifikację Inżynierii, Architektury i Mechaniki, rzeźby przedstawiające Komedię i Tragedię; figury mitologicznych bóstw: Neptuna, Diany, Adonisa i Amfitry; pomnik z brązu; kute, miedziane posągi; 16) eklektyzmu i różnych religii, w które wpisują się: świątynie rzymskokatolickie, klasztor karmelitek, zrujnowane budynki poklasztorne sióstr karmelitek, kościół Karmelitek pw. św. Agnieszki / kościółek św. Agnieszki, kościół pw. św. Andrzeja, kościół św. Elżbiety, kościół Bernardynów, kościół Karmelitów, kościół Dominikanów pw. Bożego Ciała / kościół Bożego Ciała / Dominikanie, kościół Matki Boskiej Gromnicznej, zabudowania seminarium rzymskokatolickiego z kościołem Matki Boskiej Gromnicznej, Kaplica Trzech

Świątých; cerkiew, cerkwie grekokatolickie, cerkiew archidiecezjalna św. Jura, cerkiew pw. Zaśnięcia Bogarodzicy, cerkiew Wołoska; synagogi, Synagoga Postępowa; katedra łacińska pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny / katedra łacińska / Katedra, katedra unicka św. Jura, katedra ormiańska; zbór ewangelicki; jezuici, karmelitki, duchowni unicy; katolicy obrządku łacińskiego, grekokatolicy, ewangelicy, żydzi, Ormianie; 17) dokumentujących nieustanny, również stylistyczno-estetyczny, rozwój Lwowa, werbalizowanych za pomocą bogatej profesjonalnej terminologii, precyzyjnych wyróżników urbanistycznych i architektonicznych, których istotnymi elementami są: układ urbanistyczny, plan zabudowy, nowe centrum nad Pełtwią, dawne fortyfikacje Lwowa, średniowieczna struktura, siedziby o charakterze pałacowym, kamienice mieszczańskie, domy o standardzie wyższym z elektrycznością, wodą i kanalizacją; dwupiętrowe domy ze sklepami i warsztatami, gmach główny Politechniki Lwowskiej, gmach Teatru Miejskiego, gruntowna przebudowa w stylu barokowym, renesansowy zespół cerkwi Wołoskiej; potężna, trójkondygnacyjna budowla w stylu renesansowym, kościół św. Andrzeja jest trójnawową bazyliką o cechach późnego renesansu i manieryzmu, klasycystyczny Ratusz, gmach Sejmu Galicyjskiego wzniesiony w stylu wiedeńskiego neorenesansu, Teatr Wielki jest eklektyczną budowlą łączącą w sobie cechy neorenesansu i neobaroku, budowla w efektowny sposób łączy w sobie kształt kościoła łacińskiego z elementami nawiązującymi do wzorców bizantyjskich; projekt oparto na planie elipsy, do której przylega sześć kaplic rozmieszczonych promieniście; architektura secesyjna, środkowe płyciny attyki, ryzalit w formie wspartego na arkadach sześciokolumnowego portyku zwieńczonego balustradową attyką, wielkie korynckie kolumny, portale w stylu doryckim, symetrycznie rozmieszczona trójnawowa loggia, długa fasada, szczególnie ozdobna trójkondygnacyjna fasada, bogatą formę architektoniczną i rzeźbiarską otrzymała fasada, czterogranna

kopuła, niezwykle urozmaicona pod względem plastycznym bryła czterogrannej kopuły, potężna kopuła kościoła Dominikanów / kopuła Dominikanów; wielka eliptyczna kopuła zwieńczona latarnią, wsparta na szerokim tamburze artykułowanym przez duże półkolistie zamknięte otwory okienne, oddzielone parami kolumn; pięciokopułowe zasklepienie części nawowej; wysmukłą kampanilę wieńczy ozdobny hełm z latarnią, flankowany z czterech stron spiralnymi pinaklami; dwukondygnacyjna, czworoboczna dzwonnica; dzwonnica katedry ormiańskiej, jednowieżowy kościół Bernardynów, dwuwieżowy kościół Karmelitów, wieża Korniaktowska / wieża Korniaktowska cerkwi Wołoskiej / dzwonnica z wieżą Korniakta, wieża katedry łacińskiej, wieża klasycystycznego Ratusza, kościół Bożego Ciała odznacza się niezwykle zróżnicowaną plastycznie bryłą o bogato dekorowanych elewacjach, okazałą budowlę zdobi wspiana rokoka dekoracja rzeźbiarska; na wierzchołku znajduje się skrzydlata postać Sławy z gałązką palmową, po bokach symetrycznie rozmieszczono figury Geniusza Muzyki z jego atrybutem – lirą oraz Geniusza Tragedii ze sztyletem; trójkątny fronton z tympanonem, wypełniony płaskorzeźbioną kompozycją przedstawiającą „Radość i cierpienie ludzkiego życia” dłuta Antoniego Popiela; boniowaną elewację zdobi w części środkowej wysoka kolumnowa loggia zwieńczona attyką, którą dekoruje alegoryczna grupa rzeźbiarska dłuta Teodora Rygiera z personifikacjami Galicji i jej dwóch największych rzek: Wisły i Dniestru; belkowanie nad loggią zdobią rzeźbione kartusze herbowe i figury ośmiu muz, czwarta kondygnacja; trójkondygnacyjna budowla na planie kwadratu z przylegającymi na narożach czterema półkolistymi wieżyczkami biegnącymi wzdłuż całej wysokości aż do poziomu wieńczącego hełm; nisze z rzeźbami przedstawiającymi Komedię i Tragedię; empirowe studnie-fontanny ozdobione figurami mitologicznych bóstw: Neptuna, Diany, Adonisa i Amfitry, pochodzące z XVIII w.; plac Mariacki – północno-wschodnia pierzeja, naroża

Rynku, cztery kaplice w narożach, plan krzyża greckiego; babiniec i chór muzyczny, sanktuarium²⁶.

Dla lingwokulturolog, od lat zafascynowanej językowym i kulturowym dziedzictwem Kresów Wschodnich, cenne są też nazewnicze uwagi autorów tych podpisów, opisów i komentarzy, w których utrwalili:

- 1) wariantywną nomenklaturę: Biblioteka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich / Zakład Narodowy / Zakład / Ossolineum / Książnica Ossolineum, katedra łacińska pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny / katedra łacińska / Katedra, kościół Dominikanów pw. Bożego Ciała / kościół Bożego Ciała / Dominikanie, kościół Karmelitek pw. św. Agnieszki / kościół św. Agnieszki, pomnik Jana III Sobieskiego / pomnik króla Jana III Sobieskiego, Politechnika Lwowska / Politechnika, kopiec Unii Lubelskiej / kopiec Unii, potężna kopuła kościoła Dominikanów / kopuła Dominikanów, wieża Korniaktowska / wieża Korniaktowska cerkwi Wołoskiej / dzwonnica z wieżą Korniaкта; czasy autonomii galicyjskiej, nazywane okresem samorządowym, autonomia galicyjska / okres samorządowy;
- 2) ewolucję niektórych instytucjonimów: lwowska Akademia Techniczna w 1877 r. została przemianowana na Szkołę Politechniczną, (Akademia Techniczna → Szkoła Politechniczna → Politechnika Lwowska); po kasacie jezuitów zamknięto ich akademię, w jej miejsce władze utworzyły w 1784 r. świecki uniwersytet na cześć cesarza [Józefa II – K.W.] nazwany Józefińskim (akademia

²⁶ Językowe wyróżniki architektury galicyjskiego Lwowa są przedmiotem odrębnej publikacji (w przygotowaniu), dlatego w niniejszym szkicu, ze względu na jego temat i charakter, zostały one jedynie zasygnalizowane. Zob. W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*, Warszawa 2005; *Słownik terminów artystycznych i architektonicznych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, Warszawa 2010; *Słownik wiedzy o kulturze*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, Warszawa 2009.

- jezuitów → Uniwersytet Józefiński → Uniwersytet Lwowski);
gmach Teatru Miejskiego przemianowanego na Teatr Wielki,
(Teatr Miejski → Teatr Wielki);
- 3) genezę niektórych określić: zamek był potężną twierdzą nazywaną Wysokim Zamkiem w odróżnieniu od Niskiego Zamku znajdującego się u podnóża wzniesienia, stąd też wzięła się nazwa góry;
 - 4) fakt, że jeden i ten sam urbonim stanowi sygnaturę kilku topograficznych obiektów: Wysoki Zamek – nazwa góry (oronim), Wysoki Zamek – nazwa założenia parkowego (plateonim);
 - 5) nieczytelną na umieszczonej w albumie fotografii dewizę *Litteris et Artibus* – Naukom i Sztukom;
 - 6) i to, że, pomimo trudnej sytuacji politycznej, w galicyjskim Lwowie miały też miejsce pozytywne wydarzenia i przedsięwzięcia, o czym świadczą dodatnio / afirmatywnie nacechowane sformułowania typu: niezwykle istotnym wydarzeniem było powołanie Sejmu Krajowego, autonomia galicyjska / okres samorządowy, stołeczne znaczenie i swobody samorządowe, miasto rozwinęło się w zakresie infrastruktury, nowe centrum nad Peltwią; najnowsze ośrodki miejskie, przemysłowe i turystyczne Galicji; jeden z najdawniejszych ośrodków polskiej nauki i kultury; rozwój polskiej oświaty, nauki, kultury, życia społecznego i politycznego; Uniwersytet Lwowski stał się uczelnią polską, drugą najważniejszą uczelnią w kraju, znakomici polscy uczeni, wspinały zbiór militariów; kolekcja książek, rękopisów i muzealiów; Lwów stał się wielkim ośrodkiem wydawniczym, działalność edytorska, rozwinięte życie muzyczne i teatralne oraz sztuki plastyczne, wspinały widok na leżące u jej podnóża miasto, jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów w panoramie miasta; najbardziej eleganckie sklepy, salony sprzedaży i magazyny handlowe, najbardziej luksusowe hotele ze słynnym „George’em” na czele, główny plac handlowy miasta, okres

wspaniałego rozwoju architektury secesyjnej, nowy okazały kościół św. Elżbiety, katedra ormiańska z jedynym muzeum tej sztuki religijnej poza Armenią, najcenniejszy zabytek prawosławny Lwowa.

Wszystkie te „językowe dane”²⁷ potwierdzające depozytariuszowy charakter polszczyzny, podobnie jak opatrywane nimi różnorodne pod względem prezentowanej na nich tematyki sepiowe dagerotypy autorstwa H. Podłębskiego, nie tylko „ocalają od zapomnienia” jakże bezcenną dla kultury polskiej część jej galicyjskiego dziedzictwa. Stanowią istotne przypomnienie, że niepowtarzalne kresowe miasto z mozaiką narodów i religii, z kościołami, katedrą ormiańską, katedrą łacińską, cerkwią archidiecezjalną św. Jura i Synagogą Postępową pozostało w świadomości tych wszystkich, dla których oczywistych jest fakt, że „przez stulecia Polacy, Litwini, Białorusini i Ukraińcy tworzyli wspólne państwo i żyli obok siebie jako sąsiedzi. Tradycja Kresów jest więc dziedzictwem wszystkich, którzy te ziemie zamieszkiwali”²⁸.

W świetle powyższych lingwokulturowych faktów trudno jest zgodzić się z przywołaną we wstępie niniejszych rozważań tezą M. Wisznickiego, że „żadne najbarwniejsze opisy nie zastąpią fotografii, nie dadzą tak dokładnego i zupełnego wyobrażenia, jak ona, ani o typie, ani o budowlu, ani widoku, ani ornamencie”²⁹.

Słowo bowiem, które nie pretenduje do zastąpienia fotografii, jest jej komplementarnym dopełnieniem, a współlistniejąc z nią pozwala w pełni oddać i typ, i budowlę, i widok, i ornament.

²⁷ S. Gajda, *op. cit.*, s. 34.

²⁸ L. Dulik, W. Golec, *op. cit.*, s. 10.

²⁹ M. Wisznicki, *op. cit.*

Skróty i symbole

gr.	– grecki	r.	– rok
hr.	– hrabia, hrabiowie	s.	– strona
im.	– imienia	Tow.	– Towarzystwo
km kw.	– kilometry kwadratowe	ul.	– ulica
kpt.	– kapitan	w.	– wiek
łac.	– łaciński	wg	– według
m.in.	– między innymi	wsch.	– wschód
niem.	– niemiecki	z.	– zdjęcie
ok.	– około	zach.	– zachód
p.	– pomnik	zob.	– zobacz
poł.	– połowa	/	– symbol wariantowości
por.	– porównaj	→	– symbol „ewolucji” nazewnictwa
prof.	– profesor	↔	– symbol interdyscyplinarnych zależności semantycznych
proj.	– projekt		
pw.	– pod wezwaniem		

Galicyjski Lwów „ocalony” w albumie Leszka Dulika i Waldemara Golca *Kresy w fotografii Henryka Poddębskiego* (rozważania lingwokulturologa)

Streszczenie. Artykuł stanowi lingwokulturologiczną refleksję o korelacji obrazu i słowa utrwalonej w albumowej monografii poświęconej kresowym, w tym galicyjskim, pracom jednego z najwybitniejszych polskich fotografów. Tym razem jego autorka pochyła się nad „danymi językowymi”, dzięki którym możliwa jest rekonstrukcja realiów galicyjskiego Lwowa. Szeroko pojęte / ujęte nazewnictwo zawarte w komentarzach-opisach wszystkich „lwowskich” zdjęć zamieszczonych w owej propozycji pozwala na „ocalenie od zapomnienia” ludzi, miejsc, obiektów, detali, przestrzeni, wydarzeń, które na trwałe wpisały się w dziedzictwo Galicji, jakże silnie związanej z rodzimą historią i spuścizną kulturową.

Słowa kluczowe: Lwów, Galicja, album, fotografia, werbalizacja, „dane językowe”

**Galician Lvov “salvaged” in the album by Leszek Dulik and
Waldemar Golec *Borderland in photography* by Henryk Poddębski
(the reflections of a linguoculturalist)**

Summary. The article is a linguocultural reflection on the correlation between image and word captured in an album monograph devoted to the borderlands, including the Galician borderlands, in the works of one of Poland’s most eminent photographers. This time its author focuses on the “linguistic data”, which makes it possible to reconstruct the realities of Galician Lvov. The wide range of names included in the commentaries-descriptions of all the “Lvov” photographs in this proposal makes it possible to save people, places, objects, details, spaces, events from being forgotten. These have permanently become part of Galicia heritage, so strongly connected with its native history and cultural wealth.

Keywords: Lvov, Galicia, album, photography, verbalisation, “linguistic data”